

Wojciech Borkowski, W. Migal, S. Sałaciński, M. Zalewski, T. Herbich

Krzemionki, gm. Bodzechów, woj. kieleckie, St. 10 szyb 1441, AZP: 83-71

Informator Archeologiczny : badania 23, 12-13

1989

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

groci i zgrzebło krzemienne. Pochówek ten, a także opisany wyżej grób z kółeczkiem miedzianym łączyć trzeba z kulturą mierzanowicką. Pozostałe groby związane były prawdopodobnie z kulturą pucharów lejkowatych, choć kwestia ta nie jest jeszcze ostatecznie przesądzona.

Prace pozwoliły uściślić i zweryfikować dotychczasowe hipotezy n. t. badanego obiektu. Jest to niewątpliwie duży grobowiec, zawierający — oprócz pozostałości licznych grobów — także rodzaj bruku kamiennego i uchwytnie ślady, bliżej nie określonej, konstrukcji drewnianej (?). Nie potwierdziły się natomiast próby nawiązania tego obiektu do grobowców megalitycznych kultury pucharów lejkowatych z Wyżyny Lubelskiej. Widoczne podobieństwa dotyczyły tylko, jak się okazało, pojedynczych elementów, nie zaś całości założeń i konstrukcji.

Problemem stało się ponownie określenie przynależności kulturowej badanego obiektu. Wydaje się, że mamy tu do czynienia zarówno z grobami kultury pucharów lejkowatych, jak i z grobami należącymi do kultury mierzanowickiej.

Materiały z badań są przechowywane w IHKM PAN w Warszawie.

Badania będą kontynuowane.

Krzemionki, gm. Budzichów,
woj. kieleckie,
St. 10 szyb 1441, AZP: 83-71

Państwowe Muzeum Archeologiczne
w Warszawie

Badaniami kierował mgr Wojciech Borkowski. Poszczególne odcinki prowadzili mgr mgr W. Migal, S. Salaciński, M. Zalewski. Prace geofizyczne wykonywała PPFTIHKM PAN pod kierunkiem mgr. T. Herbicha. Jedenasty sezon badań. Kopalnia krzemienia pasiastego. Neolit, wczesna epoka brązu. Kultury: pucharów lejkowatych, amfor kulistych, mierzanowicka.

Badania obejmowały końcowe prace na stanowisku osadniczym „Kał Cebuli”, eksplorację studniaka szybu 10/1441, badania elektrooporowe w trzech rejonach — „Stoki” — „magistrala” — „przesieka”, badania sondazowe weryfikujące ustalenia geofizyki w rejonie „Stoków”.

Prace w rejonie tzw. „Kału Cebuli”, oboziska przykopalnianego, stanowiły kontynuację badań z lat poprzednich. W bieżącym sezonie rozpoznane zostało otoczenie zagłębienia od jego strony północnej i wschodniej. Badania przeprowadzone systemem wykopów sondazowych, odchodzących na kilkadziesiąt metrów od centrum zagłębienia. Potwierdziły one generalną zasadę, że wraz ze wzrostem odległości od leja zmniejsza się ilość materiałów. Zabytki z jednego z wykopów sygnalizują obecność na stanowisku niewielkich, wydzielających się punktów obróbki. Obecny sezon kończy badania w rejonie „Kału Cebuli”.

Głównym zadaniem prac było zakończenie eksploracji studniaka szybu 10/1441, którą rozpoczęto w 1988 r. Jest on położony mniej więcej w połowie południowego ramienia pola eksploatacyjnego, na wewnętrznym jego skraju. U podstaw wyboru tej jednostki leżała konieczność weryfikacji modelu systemu eksploatacji złoża w Krzemionkach. Przeprowadzone w sezonie 1988 badania geofizyczne określiły głębokość szybu na ok. 3,5 — 4,5 m. Wymagało to weryfikacji, albowiem jednostki położone po obu stronach lokalnej koncentracji są niewątpliwie szybami komorowymi o głębokości 7 m.

Prace skupiły się na eksploracji studniaka. W zasypisku natrafiono na nieliczny materiał zabytkowy ok. 2000 krzemieni w tym 26 form technologicznych i narzędzi. Niestety okazało się, że szyb był odkopywany w trakcie funkcjonowania wsi Krzemionki, i to co najmniej do 3/4 głębokości. Osiągnął on mianowicie głębokość 4,1 m, a ślady penetracji współczesnej sięgają 3,5 m. Szyb przedziowy nie spełnił zadania tzn. nie osiągnął lawicy krzemieni. Analiza geologiczna profilu wskazuje, że góry poziom konkrecji występuje w tym rejonie co najmniej 2,5 m głębiej. Szyb 10/1441 był jednostką późniejszą od sąsiednich (co wnosić należy z materiału zabytkowego), prawdopodobnie wykopaną we wczesnej epoce brązu. Z uwagi na wpływ czasu i gorsze rozpoznanie złoża ówczesni górnicy popełnili błąd w ocenie warunków złożowych i wydrążyli szyb w złym miejscu (podobne pomyłki są spotykane w kopalniach wczesnobrązowych m. in. w Ożarowie). Daremne próby poszukiwania krzemienia w ścianach szybu manifestują się płytkimi niszcami. Wyjaśnia to całkowicie rozbieżności w modelu teoretycznym eksploatacji złoża i sytuacji obserwowanej na jego powierzchni, potwierdzając w całej pełni trafność założeń modelowych.

W trakcie prac ekspedycji PMA w Krzemionkach przebywała ekipa geofizyków z IHKM PAN, która przeprowadzała badania pola eksploatacyjnego w trzech rejonach:

— I rejon „magistrali”. Badania miały na celu uchwycenie przebiegu pęknięcia górotworu, towarzyszącego dyslokacji o kierunku NEE-SWW. Pęknięcie zostało zlokalizowane.

— II rejon „przesieki” przy szybie 9/160. W wyniku prac geofizycznych zlokalizowane zostały jednostki znajdujące się na zniwelowanej orka, zewnętrznej partii pola eksploatacyjnego. Wyznaczona też została granica samego pola.

— III rejon „Stoków” południowe zakończenie pola. Przeprowadzono tu badania na zniwelowanej kompletnie części pola. Zadaniem jakie sobie postawiono było uchwycenie zasięgu eksploatacji złoża po wewnętrznej i zewnętrznej stronie wychodni.

Ostatnie wyniki badań geofizycznych w rejonie „Stoków” wymagały weryfikacji archeologicznej. W tym celu założono wykopy sondazowe w miejscach prowadzonych prac geofizycznych. Wykop I (wschodni) tak, jak zakładano natrafił w części zachodniej na jednostkę wydobywczą, która niewątpliwie jest najbardziej na wschód wysuniętą w tej części pola. Pozostała partia wykopu leży na zewnątrz strefy eksploatacji.

Analogicznie, położony po drugiej stronie pola wykop II (zachodni) w swojej części wschodniej natrafił na najbardziej na zachód wysuniętą jednostkę górną. W części wschodniej wykop ujawnił wychodnię krzemieni pasiastych. Jedynie z wykopu zachodniego pochodzą materiały charakterystyczne, ciężące zdecydowanie ku wczesnej epoce brązu. Prace w tym rejonie będą kontynuowane w sezonach następnych.

Zabytki znajdują się w magazynach w Krzemionkach oraz w PMA w Warszawie.
Badania będą kontynuowane.

Łącko, gm. Pakość,
woj. bydgoskie,
St. 6A, AZP: 43-3W/ nie bad.

Zespół Badań Prahistorycznych Kujaw
przy Bydgoskim Towarzystwie Naukowym

Badania prowadził zespół pod kierownictwem doc. dr hab. Aleksandry Cofty-Broniewskiej. Finansowały Uniwersytety Jagielloński i Łódzki. Osada z fazy I („AB”) kultury pucharów lejkowatych. Drugi sezon badań. Osada z fazy I („AB”) kultury pucharów lejkowatych.

Przebadano powierzchnię 100 m². Badania skoncentrowane były wewnątrz obiektu mieszkalnego. Był on zorientowany na linii W-E i posiada wymiary 12 x 9 m. Jego przyziemie wyznacza rama kamienna, w której zarejestrowano również dolki posłupowe. Pod względem konstrukcji i rozmiarów a także orientacji w terenie obiekt ten ma najbliższe analogie w odkryciach na stanowisku Łącko VI a dokonanych w 1973 roku oraz w kulturze pucharów lejkowatych na terenie Danii.

W części wschodniej badanego obiektu zarejestrowano prostokątne zaciemnienie o wymiarach 4 x 3 m wypełnione licznymi kamieniami ułożonymi warstwowo. W spągu tego zaciemnienia odkryto bursztyn i masywny wiór z krzemienia czekoladowego.

W wypełnisku obiektu zarejestrowano liczne fragmenty ceramiki typowej dla fazy samowskiej kultury pucharów lejkowatych oraz kilkadziesiąt różnych wytworów krzemianych.

Materiały przechowywane są w Zespole Badań Prahistorycznych Kujaw.

Ze względu na wagę poznawczą tego zespołu, badania będą kontynuowane.

Lubecz, gm. Jarczów,
woj. zamojskie,
St. 26, AZP 94-92/19

Wojewódzki Ośrodek Archeologiczno-Konserwatorski w Zamościu

Badanie prowadził mgr Wiesław Koman. Finansował WKZ w Zamościu. Drugi sezon badań. Cmentarzisko kurhanowe kultury ceramiki sznurowej.

Stanowisko położone jest na lewej krawędzi małej doliny rzeki Rzeczycy. Obszar ten mieści się w Obrębie Grzędy Sokalskiej i zajmuje jej południową krawędź. Na stanowisku znajdowały się dwa zniszczone kurhany, zachowane w formie szczytkowej. Należały one do całego ciągu kopców ziemnych, zlokalizowanych na kulminacji garbów terenowych, a ciągnących się na przestrzeni kilkunastu kilometrów, od Chorążanki do Hubinka. W strefie tej zarejestrowano ok. 40 obiektów tego typu, z których większość wiązana jest z kulturą ceramiki sznurowej (KCSz).

Przebadano całkowicie oba kurhany, usytuowane w niewielkiej odległości od siebie, na kulminacji tego samego wzniesienia. Ich nasypy zostały prawie całkowicie rozorane podczas wieloletniej uprawy. Obecnie posiadają wysokości ok. 20-40 cm a ich średnice sięgały 15-18 m. Owalne, prawie koliste nasypy tych kurhanów odróżniały się w terenie nie tyle swą wysokością co intensywnie ciemnym, czarniawym zabarwieniem, wyraźnie odcinającym się na tle jaśniejszego brunatnego otoczenia. Prace badawcze rozpoczęto od wyznaczenia najwyższych punktów centralnych kurhanów, wykonania planów sytuacyjno-wysokościowych oraz wytyczenia osi krzyżowych po liniach N-S i W-E na każdym kopcu. Następnie wytyczono wykopy obejmujące swym zasięgiem całą powierzchnię rozsuniętych nasypów. Wzdłuż głównych osi ciąć pozostawiono świadki profilowe umożliwiające zachowanie czytelnego profilu przy równoczesnej eksploracji wszystkich ćwiartek kurhanu. Eksplorację prowadzono warstwami mechanicznymi, o miąższości do 10 cm prowadząc ich ciąca do „lustra wody”. Po całkowitym wyeksplorowaniu wszystkich ćwiartek i zadokumentowaniu profili rozbrano świadki, dorysowując ich rzuty poziome na odpowiednich głębokościach, do rzutów poszczególnych ćwiartek na tym samym poziomie. Uzyskano w ten sposób pełny obraz poziomego ciąca całych powierzchni kurhanów.

KURHAN Nr 1 posiadał niewysoki (ok 40 cm), płaski-płackowaty, owalny nasyp. W znacznym stopniu zniszczony był orką i pocięty brudami, stanowiącymi granice pól oraz naturalnymi procesami erozyjnymi. Dodatkowo niszczył go, wkopany w jego południowo-wschodnią część nasypu, betonowy słup wysokiego napięcia. W tym miejscu warto nadmienić, że w niezbyt dużej odległości od kurhanu (na kierunku SE od kurhanu), kilkanaście lat temu, jeden z rolników znalazł na polu kamienny toporek KCSz, który przekazał do zbiorów Muzeum w Tomaszowie. W trakcie eksploracji nasypu kurhanu odkryto krzemienno-sercowaty grociek do strąty, kilka narzędzi i odłupków krzemianych, nieliczne kości oraz kilkanaście fragmentów ceramiki wczesnobrązowej. Zaobserwowano ponadto, że w ćw. D (południowo-zachodniej) na poziomie 60 cm od szczytu kopca występuje „dziwnie” miękka ziemia. Zabarwienie podłoża posiadało tu odcień czarno-brunatno-szarawy. Na analogicznych głębokościach w pozostałych ćwiartkach podłoże posiadało zbitą i twardą strukturę lessową o charakterze przedcalcowym, zabarwioną szaro. Sytuacja zaistniała w ćw. D sugerowała, że tam powinna znajdować się jama grobowa. Jednakże znacznych rozmiarów zasięg ciemnej ziemi o niejednorodnej, plamistej strukturze budził pewne obawy co do stanu zachowania grobu. Sytuacja taka pozwalała na przypuszczenia, iż jama grobowa została kiedyś już przekopana rabunkowym wykopem. Pewnym potwierdzeniem tych przypuszczeń był obraz ćw. D na gł. 90 cm. Gdy w pozostałych ćwiartkach wystąpił na tej głębokości praktycznie całe ze śladami wymywania nasypu, to ćw. D zachowała taką samą strukturę podłoża, jak w wyższych warstwach. Zaznaczyła się co prawda owalna czarna plama identyfikowana z jamą grobową o średnicach 3,5 i 2,5 m, ale obok niej widniały inne, nieco mniejsze a to